

## Protokół Nr 4/2019

ze wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Gminy Gzy odbytego w dniu 25 lutego 2019 r. w Świetlicy Wiejskiej w Gzach pod przewodnictwem Przewodniczącego Komisji – Witolda Czaplińskiego

Przed rozpoczęciem wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów i Przewodniczący Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego wskazali, że wspólne posiedzenie Komisji będzie prowadził Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – Witold Czapliński.

**Przewodniczący Komisji Witold Czapliński** - o godz. 15.35 otworzył wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego. Po powitaniu członków Komisji i zaproszonych gości oświadczył, że zgodnie z listami obecności we wspólnym posiedzeniu Komisji uczestniczy spośród 8 - osobowego składu Komisji Rolnictwa i Budżetu 7 członków Komisji i spośród 7-osobowego składu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego 7 członków Komisji tj. 100%, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Cezary Wojciechowski - Wójt Gminy
2. Cezary Parzychowski - Zastępca Wójta
3. Ewelina Stawińska - Skarbnik Gminy
4. Danuta Ojrzeńska - dyr. PSP w Skaszewie
5. Krystyna Machnowska - Stój - dyr. PSP w Przewodowie
6. Dariusz Mikuś - kier. NZOZ „Dar-Med”
7. Wojciech Zalewski - Prezes Zarządu „Błysk-Bis” Sp. z o.o.

Następnie Przewodniczący Komisji przedstawiła proponowany porządek posiedzenia:

1. Odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gzy.
2. Zorganizowanie miejsc parkingowych przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie.
3. Zorganizowanie miejsc parkingowych przy Ośrodku Zdrowia w Szyszkach oraz wykonanie i oznakowanie przejścia dla pieszych na wysokości ośrodka.
4. Podjęcie działań w celu uruchomienia punktu rehabilitacyjnego w Ośrodku Zdrowia w Szyszkach.
5. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Gzy na rok 2019.
6. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy Gzy.
7. Sprawy bieżące gminy.

**Wójt Gminy Cezary Wojciechowski** – zgłosił wniosek o wycofanie z porządku posiedzenia punktu 5. „5. Projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Gzy na rok 2019.” Wniosek uzasadnił tym, że na dzień 28.02.2019 r. planowana była nadzwyczajna sesja Rady Gminy, ale sesji nie będzie. Projekt uchwały będzie omawiany na posiedzeniu Komisji przed sesją zwykłą w miesiącu marcu 2019 r.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Pana Wójta.

Komisja w obecności 7 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 7 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” pozytywnie rozpatrzyła w /w wniosek.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Joanna Świdorska** – również poddała pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Pana Wójta.

Komisja w obecności 7 członków uczestniczących w posiedzeniu - 7 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” także pozytywnie rozpatrzyła wniosek Pana Wójta.

Komisje przyjęły przez aklamację następujący porządek posiedzenia:

1. Odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gzy.
2. Zorganizowanie miejsc parkingowych przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie.
3. Zorganizowanie miejsc parkingowych przy Ośrodku Zdrowia w Szyszkach oraz wykonanie i oznakowanie przejścia dla pieszych na wysokości ośrodka.
4. Podjęcie działań w celu uruchomienia punktu rehabilitacyjnego w Ośrodku Zdrowia w Szyszkach.
5. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy Gzy.
6. Sprawy bieżące gminy.

Porządek posiedzenia wspólnego posiedzenia Komisji – stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

#### **Ad. pkt. 1.**

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki Wojciech Zalewski** - w kwestii renegotjacji zawartej umowy na zbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu gminy Gzy, powiedział, że firma wystąpiła jak do większości gmin o podwyżkę cen w związku z drastycznymi podwyżkami w Zakładach Regionalnych. Dokumenty o podwyżce cen otrzymały wszystkie firmy obsługujące gminy. Poinformował, że jeżeli chodzi o politykę z gospodarką odpadami na Mazowszu to nie ma dobrych informacji. Nadmienił, że w życie wszedł Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami i okazuje się, że jest gorzej. Według niego przystępując do przetargu w poprzednich latach, ceny „skakały”, ale nikt się nie spodziewał, że wskazane instalacje w WPGO tzn. tam gdzie firmy zbierając z poszczególnych gmin odpady resztkowe i odpady zmieszane muszą trafiać do takich zakładów, ceny narzucają zakłady. Uznał, że firmy takie jak Błysk-Bis nie mają możliwości renegotjacji umów, iż są to ceny dla wszystkich podmiotów, które zbierają z terenu Mazowsza odpady w zależności gdzie trafiają odpady. Dla przykładu podał, że do niedawna odpady trafiały do firmy NOWAGO w Mławie, która już nie jest zakładem regionalnym. Najbliżej położonym zakładem jest zakład Ciechanów w Woli Pawłowskiej. Następnie przedstawił ceny odpadów od ubiegłego roku:

- za odpady zmieszane za każdą dostarczoną tonę, z końcem sierpnia 2018 r. Błysk-Bis płacił 243 zł plus 8% VAT. Z dniem 1.09.2018 r. cena wzrosła do kwoty 300 zł za tonę,

- z dniem 1.01.2019 r. cena wzrosła do 370 zł netto, cena ta będzie obowiązywać do końca czerwca 2019 r. Stwierdził, że z nieoficjalnych informacji wynika, że cena będzie dużo wyższa.

Dla porównania podał, że w zakładach regionalnych w województwie mazowieckim, w regionie, w którym jest też Gmina Gzy ceny za odpady zmieszane wahają się w kwocie 592 zł netto i żadna Gmina, czy firma nie ma na to większego wpływu. Najgorsze według niego jest to, że zostają wprowadzone ograniczenia z przyjmowaniem odpadów zmieszanych, co oznacza, że powinno się wytwarzać mniej odpadów zmieszanych, a jak najwięcej robić segregacji.

Dodał, że cena odpadów segregowanych obecnie wynosi 250 zł za tonę, a zmieszanych nawet do 600 zł za tonę. Jako Prezes Zarządu firmy Błysk-Bis występował między innymi do Ciechanowa o zwiększenie limitu, ponieważ otrzymał limit 400 ton, a zbiera 800 tonę. Oznacza to, że 400 ton musi wywieźć do kilku zakładów w Warszawie lub do Sierpca, a to wiąże się z dodatkowymi kosztami w zagospodarowaniu i transporcie. Uznał, że patrząc na bilans Gminy Gzy, to jest to problem bardzo duży i nie wiadomo jak się sprawa skończy w najbliższych miesiącach, ponieważ i odpady trzeba zbierać i przekazywać. Z drugiej strony firma ma umowy podpisane z gminami w ramach zamówień publicznych. Nie ukrywał, że dla firmy Błysk-Bis to bardzo duży problem, ponieważ w niektórych zakładach podwyżka wynosi ponad 100%.

*W tym momencie na salę obrad przybył członek Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Świątkowski . Aktualna ilość członków tej Komisji biorących udział w posiedzeniu – 8.*

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – dodał, że z WPGO wynika i Krajowego Planu Gospodarki Odpadami wynika, że jest 2 lata na to, żeby uzyskać poziom recyklingu w wysokości 50%. W związku z tym warto do tego się przyłożyć, gdyż jeżeli więcej będziemy wytwarzali więcej segregacji, a mniej odpadów zmieszanych, to będziemy mniej płacić. Nadmienił, że w kilku gminach wdraża jeden ze sposobów ograniczenia odpadów zmieszanych tj. wyeliminowanie z odpadów np. popiołu, gruzu, ziemi i trawy, ponieważ większa masa przekłada się na mieszkańców. W tej materii Gminę może zachęcać i wspierać. Obserwując rynki w województwie mazowieckim to rekord za odpady wynosi 42 zł od mieszkańca koło Warszawy, chociaż zdarzają się Gminy, gdzie kwota od 1 mieszkańca wynosi 10 zł. Myśli, że są to końcowe umowy i rynek będzie się równoważył. Jego zdaniem, ceny w miastach i na wsiach w najbliższych latach będą się zbijały i jest to bardzo niepokojące. Zachęcał zebranych, a za ich pośrednictwem rodziny, sąsiadów i znajomych do prowadzenia segregacji na najwyższym poziomie oraz niewytwarzania odpadów niepotrzebnych w pojemniku, a segregacji surowców, które są odzyskiwane np. butelki plastikowe, folie, które są sprzedawane w recyklingu.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplinski** - zapytał, co z odpadami pozarolniczymi oraz czy nie można wprowadzić ulotek o recyklingu?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - powiedział, że jest to najprostszy sposób jeśli chodzi o informowanie mieszkańców, ale nie każdego to interesuje. Poza tym na workach jest napisane, co można włożyć, a czego nie. Najgorszą rzeczą jest nałożenie zgodnie z ustawą, która wejdzie w życie, czterokrotności kary, dla kogoś kto deklaruje się, że będzie sortował odpady, a firma go przyłapie, że w pojemniku na odpady zmieszane (resztkowe). Wówczas Pan Wójt w formie decyzji będzie musiał wprowadzić taką karę.

W jego ocenie skuteczniejsze jest szkolenie niż ulotka. Ulotki mogą przygotować i przy odbiorach odpadów mieszkańcom dostarczyć lub dostarczyć przy harmonogramach odbioru.

Jeśli chodzi o folię pozarolniczą, to wszystkie odpady z przemysłu rolniczego nie mogą być ujęte w odpadach komunalnych. Jest to wymysł poprzedników i Pana Marszałka Województwa. Następnie wyjaśnił, co oznacza poziom recyklingu - że np. że 100-tonowej masy odpadów zebranych w skali roku (zmieszanych, budowlanych, segregowanych) musimy 50% zawrócić do materiałowego recyklingu. Oznacza, że musi być potwierdzenie, że np. butelka została przetworzona na butelkę, puszkę aluminiową na puszkę aluminiową itp.

Jeżeli odebrali by sznurki, folię po sianokiszonce, co jest nie wskazane to przybyłoby masy, a nie byłoby recyklingu.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – powiedział, że wcześniej folia pozarolnicza była poszukiwanym surowcem.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - oznajmił, że od dwóch lat Chińczycy przestali kupować folię. W tej chwili na placu w firmie Błysk-Bis na placu stoi ok 150 ton folii, z którą nie ma co zrobić. Według niego problem jest wyżej. Za przykład podał, że kiedyś 1kg szklanych butelek kosztował 0,18 zł, dziś kosztuje 0,04 zł i trzeba ją zawieźć i do tego musi być czysta. Dodał, że za recyklingiem kryją się jeszcze inne rzeczy i wszyscy za to są bici.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** - zauważył, że mieszkaniec płacąc za odbiór odpadów musi jeszcze płacić za wodę do mycia butelek.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - powiedział, że myć butelek nie trzeba. Ale firmy, które odbierają do przetworzenia rzeczy typu folię, czy butelkę szklaną nie chcą dostać szkła w worku tylko chcą go mieć rozpakowany. A to oznacza koszt zakupu worków, później w zakładzie trzeba worek rozerwać, wypakować, załadować ładowarką na samochód i wywieźć do huty szkła.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – zapytał, to jaki jest cel wysłać samochody po szkło, co dwa miesiące?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - odpowiedział, że zrobili badania rynku. Średnio mieszkaniec wytwarza stłuczkę szklaną na terenie wiejskim w ilości 0,3 kg na kwartał. Przerzucili to na Gminę Karniewo, Szelków, Płoniawy-Bramura, Czerwonka. Zbiórkę prowadzili co 2-3 miesiące z pojemnika. Zwrócił uwagę, że worek ma minusy, ponieważ może się rozedrzeć i gorzej jest zapakować. W związku z tym szkło powinno być w pojemniku. Średnia cena pojemnika to kwota 100 zł. Mając 1000 posesji firma musiałaby wydać 100.000 zł. Mnożąc 100.000 zł przez ileś lat, trzeba ileś lat, żeby się zwróciło. Podkreślił, że firma Błysk-Bis nie zarabia wielkich pieniędzy na zbiórce odpadów. Dodał, że nie było takich lat między poprzednim rokiem, a obecnym rokiem gdzie firmy rozwiązują z gminami umowy, ze względu na szalejące ceny na Regionalnych Instalacjach Przetwarzania Odpadów Komunalnych i jest to jedyny powód. Dalej powiedział, że paliwo raz jest droższe raz tańsze, ale się trzyma. Dochodzą wynagrodzenia, ubezpieczenia po pożarach na składowiskach jakie były w Polsce, a na koszty trzeba mieć.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa** – zapytała, czy przeliczając koszty zakupu worków nie byłoby taniej zakupić pojemniki?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - odpowiedział, że worek kosztuje 0,40 zł. Jeżeli w jedną posesję zafinansują 100 zł, iż tyle kosztuje pojemnik plus naklejki za 4 zł oraz 2 zł przywiezienie to dzieląc to przez liczbę miesięcy bądź lat to wyjdzie jakaś kwota. Zakładając że, co 2 miesiące odbiór stłuczki szklanej, przy koszcie worka 0,40 zł mnożąc przez 12 miesięcy, to firma wyda 5 zł rocznie. Następnie zapytał, ile lat potrzeba, żeby zwrócił się pojemnik?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Paweł Zaremba** – dodał, że stosując worki trzeba doliczyć koszt pracownika, który rozpakuje i wysypie z worków.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - zgodził się z tym i prosił, żeby zwrócić uwagę, że są to długotrwałe inwestycje. Przerzucając to na tysiące odbiorców, robią się sumy. A na to trzeba mieć. Dodał, że przy jednej gminie, firmy nie byłoby już dawno.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Włodzimierz Żbikowski** – pytał Prezesa Zarządu, czy otrzymywał sygnały o podwyżkach i czy przystępując do przetargu brał to pod uwagę?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - odpowiedział, że tak, sygnały otrzymywał. A przystępując do przetargu firma zawsze zakładała, żeby mieć około 5 % rezerwy. Był okres, że zakładali 10%, ale tyle zakłada mało kto.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – powiedział, że została wykonana usługa dla Gminy, Gmina zapłaciła za pewien okres czasu A teraz czemu będzie wyrównywana stawka od początku podpisania umowy?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - odpowiedział, że nikt nie mówi, że musi być. Firma ma takie prawo. W roku 2016 zmieniła się ustawa o zamówieniach publicznych i dopuszcza renegecje.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – powiedział, że raz już firma otrzymała pieniądze za wykonaną usługę. A teraz Pan Prezes żąda podwyżki.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - powiedział, że podwyżki nie żąda, tylko wychodzi z propozycją. Poinformował, że ma dwie drogi tj. albo wypowiedzieć umowę, albo może ją kontynuować.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – stwierdził, że Pan Prezes postawił Gminę w sytuacji bez wyjścia.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - powiedział, że jako Prezes Sp. z o.o. odpowiada za spółkę. Następnie zapytał, czy zgodnie z przepisami może doprowadzić do upadłości spółki? Jego zdaniem, ktoś może postawić mu zarzuty. Uznał, że jeżeli ma prawo, które dopuszcza, więc składa propozycję. Gminy nie trzyma pod ścianą.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – stwierdził, że wszystkie koszty pokrywa ten kto wytwarza odpady. Gmina jest tylko pośrednikiem między wytwarzającymi odpady, a firmą, która wykonuje usługę

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – zapytała, w jakim celu przyjechał Pan Prezes Zarządu firmy Błysk-Bis, w celu, że będą podwyżki? Bo ona nie wie co chodzi ?

**Zastępca Wójta Cezary Parzychowski** – wyjaśnił, że Pan Prezes Zarządu Błysk-Bis, przyjechał, bo Gmina z firmą ma podpisaną umowę, na podstawie której firma odbiera śmieci. Kwota miesięczna wynosi ok. 32.000 zł. Podwyżki wynikają z tego, że nastąpiły podwyżki w RIPOK. Z ustawy Prawo Zamówień Publicznych wynika, że umowę można renegejować, maksymalna stawka wynosi 9,99%, czyli nie więcej jak 10%. W związku z tym Pan Prezes wystąpił, że chce skorzystać z uprawnień i chce podwyższenia wynagrodzenia o 9,99%. Z uwagi, że ustawa nie mówi ile, Pan Prezes wziął całą kwotę. Natomiast podwyżka drastyczna nastąpiła od 1.01.2019 r.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - stwierdził, że podwyżka nastąpiła od 1.09.2018 r.

**Zastępca Wójta Cezary Parzychowski**- powiedział, że z dokumentów jakie Pan Prezes przedstawił z Woli Pawłowskiej wynika, że od 1.01.2019 r.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - wyjaśnił, że do końca sierpnia 2018 r. było 243 zł plus VAT za tonę odpadów zmieszanych.

Od 1.09.2019 r. do końca roku było 300 zł. Od 1.01.2019 r. do chwili obecnej jest 370 zł netto. Do tego są odpady wielkogabarytowe, odpady selektywne. Wszystko poszło do góry, nawet wynagrodzenie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - uznał, że to co założył Pan Prezes 5%, czy 7% rezerwy, to po 1.09.2018 r. Gmina mieściłaby się.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – wystąpili do wszystkich gmin, bo dokładają do interesu. Dla jasności powiedział, że i tak chociaż w Gminie Gzy stawki będą podniesione i tak dokłada, co można przedstawić z dokumentów. Przyznał, że każdy ponosi ryzyko przystępując do przetargów. Ale gdyby było to rzędu 10% -15%, to sobie by z tym poradzili. Dodał, że co roku jest jakaś podwyżka i nigdy się nie zdarzyło, żeby wystąpił do jakiegokolwiek gminy o podwyżkę.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** - poinformował, że członkowie wspólnego posiedzenia komisji wychodzą z założenia, że za pracę niewykonaną można ewentualnie skłonni byłibyśmy podwyższyć opłatę, ale nie za to co było odebrane i jest już za to zapłacone.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – wyjaśnił, że cena jest od kontraktu i wszystkie gminy, które z firmą renegecjowały, renegecjowały od kontraktu. Przeliczając to na kontrakt, to nie ma szaleństwa.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** - prosił, żeby zauważyć, że Gmina Gzy to gminą typowo rolniczą i jest bardzo biedna.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że wie o tym i to rozumie. Ale nie może być sponsorem. Podkreślił, że do 1.01.2019 r. do większości gminy było dokładane. Bilans zamykają prawie na minusie. Potężna firma zeszła bez mała do zera. Wobec zakładów regionalnych ma zobowiązania z poprzedniego roku w kwocie prawie 700.000 zł. Ceny windowały, a Firma NOWAGOS w Mławie, co chwilę podnosiła im ceny. Uznał, że sytuacja jest niepokojąca, bo za chwilę będą mieli następną podwyżkę i nie ma gdzie wozic śmieci.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** - był zdania, że nie można powiedzieć z dnia na dzień mieszkańcom gminy, że przyjechał Prezes Błysk-Bis i zażądał odpowiedniej kwoty i będziemy żądać wstecz od mieszkańców nie 10 zł tylko 15 zł. Uważał, że w nowym przetargu, który będzie obowiązywał od miesiąca lipca 2019 r. do takiej sytuacji będzie można przygotować mieszkańców gminy, ani samej Gminy.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że decyzja należy do Rady Gminy i Wójta. Po czym opisał sytuację w Serocku, gdzie firma zeszła z półtoramiesięcznego kontraktu bo dokładali 110.000 zł co miesiąc. Były też gminy gdzie dokładali 20.000 zł – 30.000 zł i z tego tytułu narobili sobie z tego problemu. Decyzja należy do Gminy. Nie może się zgodzić na to, że ktoś będzie podnosił im cenę, a oni będą dokładali do Gminy, ponieważ nie są to ich koszty. Uważał, że nawet wychodząc z 10% podwyżką z problemami, że trzeba śmieci wozic jeszcze gdzieś dalej i jeszcze podnoszą im ceny, nie jest to duża podwyżka w porównaniu do gmin obsługiwanych w okolicy.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** – stał na stanowisku, że umowę można renegecjować, ale tylko od tego, co zostało do wykonania.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Świątkowski** – zapytał Pana Prezesa, dlaczego firma nie występowała o podwyżkę od 1.09.2019 r. jeżeli firmie podwyższono ceny ?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – wyjaśnił, że 1.09.2018 r. były podwyżki. Ale nigdy nie występował o podwyżki. Podwyżki się zdarzały co roku, ale może nie były aż takie. Było to 15 zł, 20 zł, 30 zł za tonę. W tej chwili jeżeli mają masę odpadów podwyżki rzędu 100 zł za tonę plus dochodzą do tego inne czynniki, o których nie ma tu dyskusji. Nie pokazuje, że zmieniła się najniższa krajowa i można byłoby z zamówień publicznych co roku doliczyć najniższą krajową i wystąpić do każdej gminy. Ale nigdy tego nie robili. Ze strony firmy nie było pazerności i chciwości. Wszyscy wiedzą, że ceny za odpady szaleją. Firma może przyjmować odpady i płacić za nie, tylko czym?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Piotr Kownacki**- zaproponował, zacząć podwyżkę od teraz, dojść do porozumienia i dalej kontynuować umowę. A po przetargu, od 1.07. 2019 r. będzie inna umowa.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że nie zmienia to faktu, że nawet podwyżkę, która będzie kontraktowana na 9,99%, to cały czas dokładają pieniądze i to wcale nie małe. Dodał, że jeżeli jest sytuacja, że z Gminy Gzy mają od 1.03. 2019 r. wywozić odpady do Nadarżyna ok. 140 km stąd i płacić 570 zł za tonę, a nie 370 zł za tonę to nie może się na takie coś zgodzić. Zgodzić może się ale np. na miesiąc. Dodał z Panami Wójtami rozmawiają już od końca roku, a zbliża się marzec.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** - w kwestii śmieci segregowanych, uważał, że powinny być wcześniej szkolenia, żeby uświadomić społeczeństwo. Wszystko idzie z opóźnieniem. A jak są skoki cen, to wszystko jest na raz.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - powiedział, że podejrzewa, że od września 2018 r. trzeba było przygotować społeczeństwo, że może być sytuacja, że będą podwyżki.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – dodał, że w Gminie odbywają się narady i sesje, w których uczestniczą sołtysi i taką informację sołtysi przekazaliby swoim mieszkańcom.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że firma Błysk to nie firma, która ma szkolić. Ale wymyślili zawieszki, które zostawiali. Były prowadzone akcje, może nie na szeroką skalę typu, że jeździli do szkół, przedszkoli, sołectw i uczyli jak segregować odpady. Takich rzeczy w planie nie mieli. Firma Błysk-Bis jest firmą, która robi usługi, rozlicza z poziomów z różnego rodzaju recyklingów i robi wszystko, żeby uzyskać recykling. Dodał, że jeżeli za 2 lata nikt nie uzyska poziomu w gminie, to będą za to płacili mieszkańcy, a kary są potężne. Dziś jest ciężko uzyskać 30 % recyklingu, a za 2 lata będzie trzeba uzyskać 50%. Dlatego trzeba robić wszystko, żeby segregować śmieci i nie wytwarzać niepotrzebnych odpadów.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – uważał, że wystarczyłoby pismo, broszura do Urzędu Gminy. Natomiast Pan Wójt przedstawiłby to na sesji i byłoby to trzeźwiejsze.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że na pewno ktoś coś zapamiętałby. Przyznał, że faktycznie 3 lata temu przeprowadzili szkolenia w placówkach szkolnych w Gminie Gliniojeck i w tym roku też to robią. Ale było to zapisane w przetargu. W związku z tym musieli przeznaczyć na to pewną kwotę, wynająć osobę, która zna się na szkoleniach.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – stwierdził, że ma swoją zasadę, która może jest niedobra, że jeżeli ktoś jest za coś odpowiedzialny, to powinien tego pilnować.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – uznał, że w pewnym sensie na pewno.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Kaczorowski** – powiedział, że żadna ze stron w tej chwili nie jest zainteresowana zerwaniem umowy. Przez moment Pan Prezes zasugerował większą elastyczność w rozmowach i był optymistycznie nastawiony. Ale w tej chwili Pan Prezes usztywnia swoje stanowisko i doskonale to rozumie. Ale obecna Rada Gminy jest nową Radą, która w budżecie przeszła z dosyć dużymi długami. W budżecie nie zagwarantowano pieniędzy na skutki takich podwyżek i Rada jest w trudnej sytuacji. Jeśli te rozmowy miałyby do czegoś prowadzić, to rzeczywiście muszą być trochę bardziej elastyczne, bo radni i Gmina też jest pod ścianą. Pan Prezes musi wiedzieć, że Gmina ma trudną sytuację budżetową. Członkowie wspólnego posiedzenia Komisji jak i Panowie Wójtowie nie ukrywają, że w takiej formie jak to zostało przedstawione w tej chwili, nie są tego w stanie zaakceptować.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – poinformował, że wskutek informacji, którą mają z przed tygodnia to dla firmy jeszcze większy problem. Przesyłając pismo do wszystkich w ubiegłym tygodniu nie wiedzą do końca gdzie są, iż jeśli do nie dawana nie było problemu z przekazywaniem odpadów zmieszanych, to problem już jest od listopada 2018 r. Poza tym otrzymują informacje na piśmie, że ogranicza się, że nie będą przyjmowane odpady. A odpady rosną i nie wiadomo gdzie je trzeba wozić. Uznał, że jeśli obydwie strony będą chciały, a myśli, że chcą bo jemu też zależy aby dalej funkcjonować i działać, to może się okazać jak w listopadzie 2018 r., że nie było jednego dnia gdzie wozić odpadów i śmieciarki nie wyjechały z firm, bo pokończyły się limity. Zwrócił uwagę, co mówił już Panu Wójtowi, żeby przetarg organizować nie dłużej niż na pół roku, bo wszyscy nie wiedzą na czym stoją. Osobiście nie wierzy, że odpady tyle wzrosły. Przypuszcza, że może to być na zasadzie zмовы cenowej, czy czegoś podobnego. Dodał, że 15 lat pracuje w odpadach i wie jak to działa. Jednak nie było nigdy tak, żeby o ponad 100% wzrosły odpady. Patrząc na dalszą kolej odpadów, na składowisko zwieźć nie można, iż zmieniła się ustawa, którą wprowadził Minister Gospodarki gdy Polska wchodziła do Unii Europejskiej, że przez 10 lat dostosuje rynek. W związku z tym od prawie dwóch lat, to co jest do 6.000 ton pali się, nie ma prawa być składowane na składowisku od prawie dwóch lat. Nadmienił, że w Polsce jest 6 spalarni, a 2.500.000 ton odpadów nie ma gdzie trzymać, dlatego powstają pożary, za które muszą zapłacić tacy jak oni. Podsumował, że sprawy są wyżej. Podkreślił, że nawet chcąc się dogadać, że coś spuści z ceny, to nie gwarantuje, że za miesiąc, trzy lub pół roku samochody nie wyjadą, bo nie będzie gdzie wywieźć odpadów. Zaznaczył, że z części wynagrodzenia może zejść, ale na duże ustępstwa iść nie może, iż będzie to dla niego wielkim problemem. Po co ma dokładać do Gminy. Woli zapłacić karę. Uznał, że z 10% ceny kontraktu tj. kwoty 58.000 zł można coś urwać.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** - zaproponowała urwanie 5 z przodu.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – myśli, że można oberwać końcówkę. Ale mimo szczyrych chęci nie może ciągle dopłacać.



**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Joanna Świdorska** - stwierdziła, że wydaje się jej, że sytuacja jest napięta z tego względu na kończącą się umowę. Inaczej byłoby gdyby było to w połowie trwania umowy, a co innego w tej chwili. Odpady wytworzone zostały odebrane i ciężko jest przetłumaczyć mieszkańcom, że np. na koniec umowy trzeba robić podwyżkę. Po za tym przy nowej umowie cena będzie jeszcze wyższa.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - oznajmił, że wszystkie argumenty do niego docierają i wszystko rozumie. Gdyby firma dokładała niewiele to nie robiliby z tego problemu. Ale nie jest to 10% i może dokładać do wszystkich gmin, bo nie ma skąd brać.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - zapytał, które gminy najczęściej podniosły opłaty za odpady?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - odpowiedział, że z największą podwyżką jest Gmina Nasielsk, gdzie firma dokłada 70.000 zł, a dostała 39.000 zł. W związku z tym, trzeba zaciągać kredyt, zadłużać się, bo ktoś robi sobie żarty i reguluje stawkami jak chce. Uznał, że nie jest to problem gminy, tylko góry. Dodał jeszcze ciekawostkę, że w przetargach nie startują firmy, jeśli przetargi są ogłaszane na rok lub 2 lata, ponieważ nikt nie wie jakie będą ceny za pół roku, za rok. Jest tu duża niepewność. Na to składała się duża ilość pożarów w zakładach państwowych, a mniejsza w zakładach prywatnych. W związku z tym zostanie od 4.09.2019 r. wprowadzona nowa ustawa, która mówi, że wszystkie instalacje w Polsce, które przetwarzają odpady mają się dostosować. Niestety dostosowania są bardzo kosztowne np. trzeba sporządzić operat pożarowy, wprowadzić drogi pożarowe, założyć kamery termowizyjne oraz ubezpieczenie w kwocie 75 zł od tony odpadów.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** - stwierdził, że nie wszystko idzie w parze. Prawa są unijne, a my mamy trochę w socjalizmu (pensje, emerytury, renty).

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - powiedział, że gdyby był wolny rynek i firmy, które przetwarzają odpady, to byłyby się o rynek. A tak, zakładów regionalnych jest mało i tam trzeba zawieźć odpady.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** - nadmienił, że żeby jeszcze mniej śmieci trafiało do Polski z zachodu.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** - jego zdaniem, z zachodu nie trafiają śmieci, o których mówią w telewizji. Uznał, że rynek śmieciowy musi się zrównoważyć. Jego zdaniem, jeżeli rynek jest taki, że polskie śmieci są za tanie, a zagranica płaci za swoje śmieci 3 razy więcej, to próbują wyrównać odpady. Pan Prezes gwarantuje, że do spalarni będą trafiały polskie odpady.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** - powiedział, że w złożonym wniosku jaki chcieli z Panem Wójtem, żeby złożył Pan Prezes z prognozą wzrostu cen na 2019 rok, Pan Prezes podaje, że cena za rok 2018 - 243 zł i prognozowana cena na rok 2019 -370 zł. Teraz Pan Prezes mówi, że cena ta już poszła w górę od września 2018 r. Wówczas, żeby Pan Prezes dał taki sygnał do Gminy, że cena wzrosła to był przygotowywany projekt budżetu, był rok wyborczy, były różne inwestycje. W związku z tym Gmina nadwyreżyła budżet i nie przywidywała tak drastycznych wzrostów za odbiór śmieci. Z przedstawionego przez Pana Prezesa zestawienia wynika, że jest to wzrost razem z podatkiem VAT o kwotę 5.895 zł (koszty wynagrodzeń pracowników, paliwo, energia).

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – dodał, że w poprzednim tygodniu otrzymał pismo w kwestii ograniczenia z przyjmowaniem odpadów i jednocześnie podwyżki w innych zakładach.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – podsumował, że Pan Prezes wysłuchał głosów jakie były, a budżet jest taki jaki jest i nie ma z czego sfinansować podwyżki kontraktu. Pan Prezes wie o tym, że nie ma możliwości, żeby podwyższać opłat mieszkańcom, kiedy pewien czas trwa opublikowanie uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i zawiadomienie mieszkańców gminy o podwyżce.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że z nie jednym wójtem rozmawiał i dogadał się. Rozmowy trwają od grudnia 2018 r. i ze wszystkimi gminami dogadali się. Natomiast z Gminą Gzy tylko się rozmawia i więcej nic. Chciał, żeby przejść do konkretów, żeby firma będzie wiedziała co dalej robić. A w tej chwili brnie w niepotrzebne długi mając nadzieję na dogadanie się.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - uznał, że gdyby Pan Prezes wcześniej przekazał informację o podwyżkach, to Gmina inaczej policzyłaby środki finansowe. A teraz jak Pan Prezes sobie wyobraża, że gdy powie się starszym osobom, że muszą coś zapłacić, za co, co było już odebrane.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – stwierdził, że chodzi o to, że w poprzednich miesiącach były podwyżki nieznaczące i z tego względu nie występował o podwyżkę, iż uważali, że się wiele nie zmieni. Okazało się, że się zmienia i to bardzo. W związku z tym stanęli pod ścianą i wychodzą z propozycją.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - określił, czy ceny w górę poszły od stycznia 2019 r.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – wyjaśnił, że między sierpniem 2018 r., a styczniem 2019 r. na odpadach zmieszanych różnica wynosi 135 zł za tonę brutto. Od 1.03.2019 r. wzrost z 375 zł do 525 zł, czyli dodatkowy wzrost o 155 zł za tonę. Sumując między 31.08.2018 r., a 1.03. 2019 r. różnica wynosi 307 zł za tonę odpadów. Jaka cena będzie od lipca 2019 r. trudno jest mu powiedzieć.

Następnie przedstawił ceny za tonę odpadów zmieszanych jakie są w okolicy:

- firma HETMAN - 550 zł za tonę
- firma LECARO - 590 zł za tonę
- firma BYŚ - 592 zł za tonę
- firma SIERPC - 525 zł za tonę
- firma REMONDIS - 575 zł za tonę

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - powiedział, że lepiej do społeczeństwa dotarłoby gdyby np. podwyżki były od stycznia 2019 r., a nie od września, czy sierpnia 2018 r. gdyż łatwiej to wytłumaczyć.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – zapewnił, że członkowie Komisji przekonują go do swoich racji i doskonale to rozumie Ale niech się postawią w jego sytuacji. Dalej zapytał, czy ma wziąć kredyt, żeby wywozić śmieci z terenu gminy Gzy, skoro jest już zakredytowany wszędzie?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - powiedział, że członkowie wspólnego posiedzenia nie mówią, że nie, ale żeby nie aż tak.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – poinformował, że może ustąpić jakąś część, ale aż tyle to się nie da. Dla niego jest to bardzo krzywdzące. Chce się dogadać, żeby Państwo radni i Pan Wójt to jednak zaakceptowali. Wyjaśnił, że kwota w wysokości 10% od wartości podpisanej umowy, może być później rozłożona tzn. można teraz nie wprowadzać tego, tylko za jakiś czas, żeby firma mogła płacić zobowiązania. Dla przykładu powiedział, że Pan Wójt Gminy Głinojeck za styczeń zapłaci w lutym lub w marcu, ponieważ podjęli uchwałę i muszą powiadomić mieszkańców.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - nadmienił, że w naszym budżecie nie ma pieniędzy.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – stwierdził, że Gmina Gzy płaci 30 dni po terminie. Usługa w styczniu, zapłata koniec lutego. Uznał, że jest to problem dla wszystkich, dla Gminy i dla niego.

**Wójt C. Wojciechowski** – poinformował, że Gmina jest w gorszej sytuacji, ponieważ nie może zaciągnąć kredytu, a w budżecie takich pieniędzy nie ma.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – zapytał, czemu wniosek nie wpłynął we wrześniu 2018 r. ? Jego zdaniem, z pisma Błysk-Bis nadal wynika, że cały czas za 2018 r. cena wynosiła 243 zł. Dopiero od Pana Prezesa tutaj dowiedział się, że była podwyżka na 300 zł, co nie wynika z wniosku.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** - zaproponował zrobić podwyżkę od 1.01.2019 r.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** –uznał, że od połowy okresu.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – zrozumiał, że nie zależnie kiedy Gmina zaakceptuje umowę, to Pan Prezes chce podwyżkę w wysokości 58.000 zł. Jeżeli będzie to na 4 miesiące to 58.000 zł trzeba podzielić na 4. Jeżeli na 3 miesiące, to 58.000 zł trzeba podzielić na 3 miesiące.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – poinformował, że zszedł na 50.000 zł i więcej nie może. Jest to jego ostatnie słowo. Dodał, że może poczekać z terminem płatności, ale musi płacić. Stwierdził, że ma dobrą wolę i licząc od początku to kwota nie wynosiłaby 58.000 zł tylko 78.000 zł.

**Wójt C. Wojciechowski** - poinformował także, że też zaproponowałby dobrą wolę. Ceny poszły w górę od połowy okresu podpisania umowy i nie wie, czy Pani Skarbnik znajdzie potrzebną kwotę. W związku z tym jeżeli połowę kwoty, którą Pan Prezes proponuje rozłożyć na marzec, kwiecień, maj i czerwiec to może realnie dałoby to udźwignąć.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – uznał, że jedynie może iść w kierunku ograniczenia jakichś odpadów, przynajmniej na ten okres. A to, że Gmina ma związane ręce to doskonale rozumie.

**Wójt C. Wojciechowski** – nadmienił, nawet gdyby Gmina chciała wypłacić pieniądze to w roku 2019 nie może zaciągnąć kredytu. A jeżeli w budżecie Pani Skarbnik nie znajdzie środków, to nie może podpisać aneksu.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – zaproponował np. ograniczenie zbiórki wielkogabarytów tj. żeby odpuścić sobie te półrocze, a zebrać je po nowym przetargu.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – poinformowała, że wielkogabaryty i tak czekają od czerwca 2018 r. na odbiór.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – w takim przypadku zaproponował, żeby szukać innej furtki wyjścia. Wyjaśnił, że wielkogabaryty były nieodbierane dlatego, że nie było gdzie ich składować. Firma wystąpiła do Gminy z zapytaniem, gdzie ma je przekazać.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – uznał, że patrząc z drugiej strony, umowa była realizowana, Gmina płaciła ryczałtowo za każdy miesiąc, a śmieci były odsunięte w czasie.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – zgodził się z tym. Zaproponował, że r mogliby się jeszcze chwilę zastanowić i do jutra dałby ewentualnie dałby Panom Wójtom jakieś informacje.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – zapytał, gdzie firma przekazuje sprzęt AGD?

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – odpowiedział, że sprzęt AGD trafia do firmy MB Recycling albo Remondis Elektrorocyling w Błoni. Dodał, że kiedyś za kompletne monitory lub telewizory płacono firmie 250 zł za tonę. Natomiast, jeżeli sprzęt jest niekompletny to za takie odpady płaci firma Błysk-Bis.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – podkreśliła, że firma Błysk-Bis nie odbiera niekompletnego sprzętu AGD.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** - uważał, że zrezygnowanie z pewnych śmieci, żeby trochę było lżej nie zda egzaminu, iż śmieci znajdują się na drogach.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** - był zdania, że kto oddaje śmieci ten będzie oddawał. Myśli, że Pan Prezes będzie chciał działać na terenie gminy Gzy.

**Prezes Zarządu Spółki Błysk-Bis w Makowie Mazowieckim z/s Szlasy Złotki W. Zalewski** – powiedział, że propozycji jest dużo. Nie jest problemem mieć Gminę w obsłudze. Problem polega na tym, że firmy nie mają gdzie wozić odpadów, a ceny szaleją.

W podsumowaniu tematu Komisje stwierdziły, że stanowisko Pana Prezesa Zarządu firmy Błysk-Bis to dopłacenie do kontraktu 50.000 zł, albo rezygnacja z odbioru odpadów komunalnych z terenu gminy.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** - uznał, że jeżeli Gmina nie dogada się z firmą Błysk-Bis, może być sytuacja że z dnia na dzień firma przestanie odbierać śmieci. Poinformował, że wprawdzie jest gwarancja w kwocie 58.000 zł, którą Gmina może zatrzymać dla siebie, ale musi znaleźć innego wykonawcę, który odbierze śmieci i za ile.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Pychewicz** – zapytał, czy Gmina znajdzie takiego wykonawcę w tej kwocie, która jest nawet dokładką o, którą toczy się teraz dyskusja ?

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** - powiedział, że w czasie odbywających się zebrań wiejskich podczas wyborów sołtysów i rad sołeckich, były rozdawane informacje, że będą odbierane odpady wielkogabarytowe. Z umowy zawsze wynikało, że śmieci wielkogabarytowe będą odbierane raz na półrocze. Jeśli nie były odbierane, albo odbierane były częściowo lub ktoś przywiózł je do Punktu Selektowne Zbiórki Odpadów Komunalnych, to znaczy, że śmieci u mieszkańców były. W tej chwili Prezes zasugerował zrezygnowanie ze zbiórki. Jego zdaniem, można byłoby się wstrzymać z odbiorem odpadów wielkogabarytowych gdyby były odbierane poprzednio i byłyby oszczędności. Odpady wielkogabarytowe nie były odbierane. Natomiast z umowy wynika, że powinny być odbierane. W miesiącu marcu po raz pierwszy wykonawca ma odebrać takie odpady. W związku z tym nasuwa się pytanie dlaczego poprzednio nie wyegzekwowano od wykonawcy odebrania takich odpadów?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – poinformowała, że do ostatniego przetargu przystąpiła firma Błysk Bis, która za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych zaproponowała ok. 584.000, a firma Partner z Warszawy 1.360.000 zł.

**Wójt C. Wojciechowski** – przypomniał, że zaproponował, żeby od połowy okresu, to co wnioskuje Pan Prezes (58.000 z zł), podzielić na połowę – 29.000 zł i dopiero rozłożyć na 4 miesiące od marca do czerwca 2019 r. Ma nadzieję, że Pan Prezes przemyśli jego propozycję.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** - powiedział, że Pan Prezes Błysk Bis powiedział, że ma prawo wnioskować o podwyższenie kontraktu o 9.99% i z tego skorzystał. Natomiast Gmina nie musi podpisywać aneksu. Skutkiem tego może być zejście firmy z terenu. Tylko czy wykonanie zastępcze nie będzie wyższe od tego co teraz płaci Gmina plus 58.000 zł. Natomiast później jedynie można się tylko sądzić.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów i jednocześnie Przewodniczący Rady Z. Kaczorowski** – myśli, że skoro już padła propozycja ze strony Pana Wójta, a Pan Prezes przyjechał rozmawiać to chyba jest skłonny przyjąć nowy kompromis. Uznał, że jakby w formie 30.000 zł – 35.000 zł została określona graniczna możliwość Gminy, to minie trochę czasu zanim firma odpowie. Myśli, że w grę wchodziłby miesiąc kwiecień, maj i czerwiec. Coraz trudniej będzie podjąć taką decyzję i nie da się wszystkiego przewidzieć. Uważał, że trzeba coś zaproponować, ale na pewno nie 50.000 zł. Zaproponował, że jeśli Pan już rozmawiał o tym, to podtrzymać stanowisko.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – powiedział, że jeśli chodzi o kwotę jaka zostanie wynegocjowana, Gmina może ją zapłacić w konkretnym terminie. Kwota ta nie musi być rozłożona na poszczególne miesiące, ale np. do 15.05. 2019 r. Gmina zapłaci odpowiednią kwotę, a do 20.06.2019 r. znów odpowiednią kwotę. Może być rozłożenie na 2 raty. Możliwość aneksowania może być różna.

Nadmienił, że w posiedzeniu chodziło, żeby Pan Prezes Zarządu Błysk-Bis uświadomił członków Komisji, żeby konkretnie powiedział o jaką kwotę chodzi. Dodał, że na początku z Panem Wójtem zrozumieli, że chodzi o 10% od kwoty miesięcznej jaką Gmina płaci za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Jednak wniosek był mało precyzyjny i z Panem Wójtem, zwrócili się do Pana Prezesa, żeby ściślej się określił, co nie jest zrobione nadal. Pan Prezes napisał o kosztach w roku 2018 – 243 zł i na rok 2019 – 370 zł, a mówił, że była podwyżka od 1.09.2018 r. na kwotę 300 zł, gdzie wcześniej o tym nie wspominał. W związku z tym chcieli zweryfikować, czy faktycznie tak było.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów** – podsumował, że Panowie Wójtowie dalej będą negocjować kwotę z Panem Prezesem. Natomiast wyniki przedstawią na następnym posiedzeniu Komisji.

Pismo Prezesa Zarządu Błysk Bis Sp. z o.o. o podwyższenie wynagrodzenia o 9,99% - stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**Ad. pkt 2.**

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – powiedział, że w Przewodowie jest miejsce na zrobienie parkingu, a samochody stawiane są na prywatnej działce. Natomiast jeżdżąc po okolicy, z chorem podjeżdża się pod same schody. W związku z tym wypadałoby podjąć działania, żeby parking dla samochodów był w środku, ze zjazdem z drogi wojewódzkiej, ponieważ jest tam podjazd dla inwalidy na wózku. Jego zdaniem, zrobienie Parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie to sprawa pilna.

Jeśli chodzi o Szyszki, to na razie jest parking pod byłym sklepem. Miejscowość oznakowana jako teren zabudowany, z chodnikami po obu stronach jezdni, bez przejścia, dla pieszych dla osób przyjeżdżających do Ośrodka Zdrowia. Według niego sytuacja taka grozi wypadkiem. Kolejna sprawa jaką poruszył to parking, który jest po drugiej stronie cmentarza, gdzie również jest brak przejścia dla pieszych.

Jeśli chodzi o budynek po byłym sklepie, to dobrze, że nie doszło do sprzedaży, iż raczej nie opłaci się sprzedać budynku, ponieważ można będzie tam zrobić parking oraz zorganizować punkt rehabilitacyjny. Stwierdził, że społeczeństwo się starzeje, a ludzie po 50 latach życia mają problemy z poruszaniem się.

Uważał, że zorganizowanie parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie pociągnie za sobą pewne koszty. Natomiast jeśli chodzi o oznakowanie przejścia dla pieszych w miejscowości Szyszki to wystarczy tylko wystąpić do odpowiednich instytucji.

W kwestii rehabilitacji, stwierdził, że na okolicę nie ma gabinetu. Najbliższy znajduje się w miejscowości Soboklęszcz gmina Sońsk, który jest prywatny i nie każdego jest na to stać. Jego zdaniem, utworzony punkt rehabilitacyjny w miejscowości Szyszki spełniłby oczekiwania mieszkańców, ponieważ jest to duży rejon. Ponadto z takiego punktu korzystaliby mieszkańcy gminy Sońsk i Gołymin. W związku z tym uznał, że należy wziąć to pod rozwagę, iż zdrowie człowieka jest najważniejsze.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – zapytał wnioskodawcę o stronę finansową wszystkich przedsięwzięć, skąd wziąć na to pieniądze?

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – zaproponował, dojść do porozumienia z mieszkańcami sołectw i z jednego roku przeznaczyć fundusz sołecki.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** – zapytał Pana P. Kownackiego, czy problem powstał teraz, czy zanim jak powstawała droga powiatowa? Dodał, że kiedy budowana była droga, Gmina dołożyła swoje pieniądze i wspólnie z Radą Gminy mogła to egzekwować. W tamtym momencie nie byłoby żadnych dodatkowych kosztów.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – powiedział, że z tego co wie, w Szyszkach nie będzie żadnych dodatkowych kosztów.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** – uznał, że nikt za darmo pasów nie namaluje. Musi być projekt, uzgodnienia, że może tam powstać przejście dla pieszych plus ewentualne oświetlenie. Nie mówi, że nie trzeba tego zrobić. Tylko wtedy kiedy była robiona droga trzeba było o tym pomyśleć.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Świątkowski** – jego zdaniem, koszty są niewielkie. Jedynie tylko trzeba wystąpić do Starostwa Powiatowego w Pułtusku.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – poinformował, że nie odpuści. Może popełnił błąd, ale odpowiada przed społeczeństwem i pozbiera podpisy mieszkańców. Dodał, że należy zadbać o parking przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie, ponieważ nie może iść starszy człowiek i się przewracać.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czapliński** – przypomniał, że problem parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie był zgłaszany już kilkanaście lat temu. Ale zawsze był odkładany.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – powiedział, że wcześniej nie był radnym. Dzisiaj jest radnym i apeluje w obronie społeczeństwa.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** – nadmienił, że w poprzedniej kadencji Pan P. Kownacki też był radnym i wie jakie są finanse na koniec kadencji – pusty budżet.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – przypomniał, że radny Pan P. Kownacki proponuje, żeby podczas zebrań wiejskich w sprawie przeznaczenia funduszu sołeckiego zaproponować mieszkańcom, żeby fundusz przeznaczyci na zorganizowanie parkingu. Jeżeli chodzi o to, o czym mówił Pan radny W. Żbikowski to faktycznie zostało to przespane. Nadmienił, że kiedy był robiony projekt drogi i była uzgadniana z Gmina organizacja ruchu, był czas kiedy można było zwrócić się o zaprojektowanie przejścia przez ulicę do Ośrodka Zdrowia w Szyszkach. Uznał, że w tej chwili faktycznie, trzeba robić nowy projekt, nową organizację ruchu. Z wnioskiem takim Gmina może wystąpić do Pana Starosty. Natomiast dziwi się trochę, dlaczego tego nie zrobiono pół roku wcześniej. Wtedy kiedy można było i można było to wyegzekwować. Skoro Gmina dokładała do drogi własne pieniądze, to nie byłoby żadnym problemem, żeby zaprojektować przejścia dla pieszych. Dodał, że obecnie ma być robiona droga Szyszki – Ostaszewo i Pan Starosta zwrócił się do Gminy o zaopiniowanie organizacji ruchu na tym odcinku tj. znaki, zjazdy. W związku z tym były pewne uwagi. W kwestii drogi powiatowej Żebry-Słończewo przez Szyszki uwag pewnie nie było.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Żbikowski** – zwrócił uwagę, że w przyszłości na terenie gminy będą powstawały drogi i jeśli, któryś radny zobaczy, że można coś zmienić, to żeby nie przespać takiej sytuacji i wcześniej reagować.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – w kwestii parkingu w Przewodowie, dodał, że nie wie, czy tam nie wydano pieniędzy na urządzenie zieleni w środku przy Ośrodku Zdrowia?

**Członek Komisji Budżetu i Finansów i jednocześnie Przewodniczący Rady Z. Kaczorowski** – powiedział, że myśli, że radny Pan P. Kownacki w niczym się nie pomylił. Wniosek jest całkowicie słuszny. Rozumie nową Radę, iż kilka osób z obecnej Rady było w poprzedniej Radzie i znają tę drogę. W pewnym momencie kiedy się okazało, że są problemy natury geodezyjnej, że droga nie należy do Gminy tylko jest na terenie prywatnym, to Pani Wójt to sygnalizowała. Nigdy nie padły żadne wnioski. Nigdy nie znalazło się to w propozycji uchwały budżetowej na 2019 r. Jeżeli chodzi o rozszerzenie o Szyszki, to była planowana sprzedaż działki z budynkiem, ale dobrze się stało, że do tego nie doszło. Natomiast sprawa samych pasów to koszty nie będą ogromne i o same pasy będzie można wystąpić do Powiatu. Natomiast wydaje mu się, że nie w tym miejscu ten wniosek powinien być. Nadmienił, że w ubiegłym roku też była rozmowa, że kosztem terenu zielonego przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie, trzeba zrobić parking. Rozmowy skończyły się na rozmowach bez żadnych wniosków do budżetu na 2019 r. Jego zdaniem są to kwestie zasadne. Tylko, czy w obecnej sytuacji finansowej powinno być wprowadzone te zadanie. W związku z tym są głosy, skąd wziąć na to pieniądze. Myśli, że czy prędzej, czy później trzeba będzie problem rozwiązać, szczególnie przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie. Przyznał, że pamięta ten rok, kiedy był robiony teren zielony, co wiązało się z kosztami. Natomiast, źle się stało, że ktoś tego nie zauważył, że parking jest praktycznie nie na gruntach Gminy. O potwierdzenie tego, co powiedział poprosił Panią radną E. Oleksa.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa** – przyznała, że tak faktycznie było. Po czym poparła radnego P. Kownackiego. Stwierdziła, że faktycznie, kiedy była przebudowywana droga powiatowa przez miejscowość Szyszki nikt nie pomyślał o przejściach dla pieszych. Jej zdaniem, trzeba dojść do kompromisu, ponieważ to co było to już historia. A w obecnej sytuacji wystąpić do Powiatu i mieć nadzieję, że wszystko przejdzie pomyślnie.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – podsumował, że jeżeli ktoś coś robi, to każdy popełnia błędy. Zaapelował, żeby odstąpić od sprzedaży nieruchomości zabudowanej w Szyszkach, ponieważ sprzedając ją miejscowość Szyszki zostanie bez parkingu, a w budynku można utworzyć gabinet rehabilitacyjny ze środków Pana Marszałka Województwa.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” Dariusz Mikuś** – odnośnie gabinetu rehabilitacyjnego powiedział, że taką działalność i właścicielem zakładu może być każdy byleby zatrudnił dyplomowanego fizjoterapeutę. Powstały zakład może świadczyć usługi w zakresie fizjoterapii prywatnie bądź w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Kontrakty na zabezpieczenie rehabilitacji są podpisywane raz na 5 lat. Ostatnio NFZ rozpiął konkurs w 2018 r. Następny konkurs będzie rozpisany w roku 2023. NFZ rozpisuje konkurs, że powiadamia. W warunkach kontraktowych jest określone zapotrzebowanie w punktach na terenie każdego powiatu. Przy rozpisaniu konkursu w 2018 r. dla powiatu pułtuskiego NFZ określił 3 miejsca. W wyniku rozstrzygnięcia konkursu kontrakt z NFZ uzyskały: Gajda-Med w szpitalu w Pułtusku. Caritas w Pułtusku i NZOZ Medical-west gmina Świercze. Dodał, że starał się również zakład PIO, który nie uzyskał kontraktu. Funkcjonuje i zajmuje się rehabilitacją dzieci niepełnosprawnych. Nie zajmuje się rehabilitacją ogólnoustrojową. W związku z tym, jeżeli ktoś chciałby podjąć taką działalność to może próbować, chyba że prywatnie. Jeżeli chodzi o NFZ to może próbować, aż za 4 lata. Osoba ta musiałaby być bardzo dużym optymistą, żeby sobie wyobrazić, że dostanie kontrakt. Dodał, że nowemu podmiotowi trudno jest wejść na rynek, jeżeli są podmioty, które mają już wszystko tj. pomieszczenia, wszystkie wymagane dokumenty, personel, sprzęt. Trzeba po prostu włożyć bardzo duże pieniądze i przystąpić do konkursu bez najmniejszej gwarancji, że uzyska się kontrakt. Natomiast z informacji jakie zebrał, przed dzisiejszym posiedzeniem Komisji, prywatnie funkcjonuje się ciężko.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** - odnośnie Ośrodka Zdrowia w Przewodowie, powiedział, że granice działki ośrodka, które są przecinają budynek gospodarczy. W grę wchodzi sprawa własnościowa. Myśli, że powinno się zacząć od uregulowania stanu prawnego nieruchomości. Następnie zapytał Kierownika NZOZ „Dar-Med.”, czy coś inwestował w budynek?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” D. Mikuś** – odpowiedział, że tak. była jeszcze naprawa dachu, została położona papa, ponieważ ciekło.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** – zapytał, czy od strony podwórka nie byłoby możliwości zrobienia parkingu dla pacjentów?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” D. Mikuś** – odpowiedział, że jest mini rondo, które trzeba okrążyć. Kilka samochodów (3-4) stoi od środka posesji czołem do siatki. Chyba, żeby projektant rozwiązał to inaczej,

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** –zapytał, czy nie byłoby możliwe przesunięcie ogrodzenia od budynku Ośrodka Zdrowia w stronę drogi wojewódzkiej nr 618 , żeby zniszczyć jak najmniej zieleni i wystąpienie do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby zorganizować parking dla pacjentów w pasie drogowym?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” D. Mikuś** - poinformował, że w miejscu tym wychodziło 8 miejsc parkingowych.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Paweł Zaremba** – zaproponował ogrodzenie przesunąć w stronę budynku, jak jest droga Pana Wielgolewskiego prostopadle 1,50 mini..

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** – oznajmił, że Pan Wielgolewski nie bardzo jest zadowolony, jeśli ktoś użytkuje jego grunt.



**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – uznał, że tak, czy inaczej trzeba porozmawiać z Panem Wielgolewskim i może dojdzie do konsensusu. Ale w sensie takim, że można byłoby na jakimś odcinku drogę z parkingiem zrobić. Jednak są to koszty co najmniej 50.000 zł.

**Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego P. Kownacki** – stwierdził, że Pan radny W. Czaplński daje dobry pomysł tj. cofnąć do tyłu ogrodzenie od jezdni. A wtedy będzie mniejszy koszt i mniejsze problemy.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Pychewicz** - zapytał, czy jest możliwość wywieszenia tabliczki na Ośrodku Zdrowia w Szyszkach ze stałymi godzinami pracy lekarza, żeby było zgodne z tym kiedy lekarz jest naprawdę.

zorganizować parking dla pacjentów w pasie drogowym?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” D. Mikuś** – dokłada wszelkich starań, żeby każdy był zadowolony i każdy zawsze uzyskał pomoc. Ale jak to w życia bywa, ktoś ma urlop, ktoś zachoruje, ktoś ma szkolenie i sztywne określenie jest niemożliwością. Życie niesie ograniczenia.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów Andrzej Pychewicz** – powiedział, że jest radnym z Szyszk i zna sytuację, że w Ośrodku Zdrowia w Szyszkach lekarz czasem jest rano, czasem po południu.

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” D. Mikuś** - zgodził się z tym. I powiedział, że czasem jak jest potrzeba to lekarz przyjedzie nawet późną nocą, żeby każdy był zadowolony. Myśli, że ten cel został osiągnięty.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów W. Świątkowski** – czy prawidłowe jest to, że można od pielęgniarki uzyskać tzw. przepisanie recepty na leki?

**Kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Dar –Med” D. Mikuś** - odpowiedział, że jest to prawidłowe. Pielęgniarka nie napisze, a lekarz nie ostępuje recepty na żaden lek, który do tej pory nie był stosowany. Pan doktor podał swój numer telefonu 798-803-662.

Pismo zatytułowane „interpelacja” radnego Pana Piotra Kownackiego o włączenie do porządku obrad komisji zorganizowania miejsc parkingowych przy Ośrodku Zdrowia w Przewodowie i w Szyszkach oraz wykonania przejścia dla pieszych i uruchomienia punktu rehabilitacyjnego w Szyszkach – stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

**Ad. pkt 5.**

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – przypomniał, że wcześniej członkowie wspólnego posiedzenia Komisji otrzymali już wcześniej, aby mogli dokonać w nich ewentualnych zmian. plany Pracy Komisji powinny być zatwierdzone w pierwszym kwartale bieżącego roku.

**Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów W. Czaplński** - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy Gzy.

Komisja w obecności 8 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 8 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” – pozytywnie zaopiniowała w/w proponowany na sesję Rady Gminy.

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa J. Świdorska** – również poddała pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Komisja w obecności 7 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 7 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy Gzy na sesję Rady Gminy – który stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

**Ad. pkt 6.**

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa J. Świdorska** – zgłosiła problem mieszkańców dotyczący odbierania odzieży używanej. Nadmieniła, że do tej pory mieszkańcy używaną odzież odwozili do kontenerów Polskiego Czerwonego Krzyża. Niektórzy zdają sobie sprawę z tego, że ubrania wrzucane do kontenerów ustawionych przy Kościołach nie koniecznie trafiają we właściwe ręce. Z reguły są sortowane i trafiają do sklepów z używaną odzieżą. W związku z tym chęć oddania ubrań niepotrzebnych osobom, które potrzebowałyby ich zostaje zablokowana. dlatego nasuwa się pytanie, czy na terenie Gminy Gzy jest możliwość zorganizowania zbiórki takiej odzieży i co z tym dalej?

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – myśli, że PCK podpisało umowy na korzystanie z kontenerów z jakimiś firmami. Używana odzież z kontenerów trafiała na sortownie. Było to pod przykrywką PCK. Gminy wydierzawiając grunt pod kontenery, jeżeli pobierały opłaty to były to opłaty niskie albo teren był użyczany. W związku z tym firmy dogadując się z PCK korzystały z tego. Natomiast, czy Gmina powinna starać się przyjmować używaną odzież i przekazywać poprzez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej nie bardzo sobie to wyobraża. Dodał, że nie zna gminy, która się tego podjęłaby. Obawia się, czy Gmina nie byłaby zasypana tym odpadem.

**Członek Komisji Budżetu i Finansów W. Świątkowski** – pytał o lampy solarowe oświetlające skrzyżowania np. w miejscowości Ołdaki.

**Zastępca Wójta C. Parzychowski** – wyjaśnił, że lampy takie najlepiej zakupić z montażem, iż w zależności od firmy jest od 3 do 5 lat gwarancji. Lampy te są coraz lepsze i coraz bardziej wydajne. Tylko nasuwa się pytanie, co będzie po 5 latach? Lampa może być do wyrzucenia.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji W. Czaplński o godz. 17.50 zamknął wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

  
Zofia Pszczołkowska

Ins.ds. obsługi organów  
samorządowych

Przewodniczył:  
  
PRZEWODNICZĄCY  
Komisji Budżetu i Finansów  
Witold Czaplński